# Czy można mieć sny z otwartymi oczami? Obserwacje na temat wzroku.

**Damian**: Pytanie: Czy ktoś z Was wie, czy ludzie śpiący z otwartymi oczami normalnie śnią?

**Michał**: Śnią

**Damian**: Dzięki:)

**Michał**: Sam śniłem parę razy z otwartymi oczami, nie polecam, bo potem oczy strasznie pieką 

**Damian**: Michał, ja nie potrafię:) Zastanawiałem się czy jest jakikolwiek inny powód zamykania oczu podczas snu niż biologiczny, człowiek nie mruga-mniej się męczy, lepsza ochrona oczu przed niebezpieczeństwami, nie wysychają itd. Myślałem nad tym w kontekście rzekomej syntezy DMT w mózgu podczas marzeń sennych, DMT szybciej degraduje z udziałem światła, więc myślałem, że takie osoby mogą jakimś cudem nie mieć marzeń sennych lub mieć je słabsze od śpiących z zamkniętymi oczami.

**Michał**: Nie zauważyłem zmian w śnieniu, zmysł wzroku jest odcinany w czasie snu.

**Norbert**: Wygląda to dziwnie, ale nie ma różnicy, tak jak napisał Michał, wzrok wtedy nie ma żadnego wpływu… ciekawi są lunatycy, którzy np. wiedzą gdzie co jest w świecie rzeczywistym będąc w astralu…

**Michał**: Wydaje mi się, że jest to spowodowane przez brak paraliżu sennego. Świadomość zostaje jednocześnie w ciele, jak i w obszarze przycielesnym, lunatyk ma nakładkę snu wytworzonego przez podświadomość na obiektach świata realnego, dzięki astralnemu widzeniu, które występuje też w czasie paraliżu sennego 

**Damian**: Ze wzrokiem podczas snu miałem różne doświadczenia. Ostatnio przebudziłem się i widziałem przed sobą coś na kształt chmury, która wyglądała jak plazma i na jej powierzchni widziałem, jak był wyświetlany sen, który przed chwilą miałem. Taka trwająca dosłownie 2 sekundy halucynacja. Nauka mówi jedno, empiryczne doświadczenie ją kwestionuje. Gdzie można znaleźć info, że zmysł wzroku jest odcinany podczas snu? Nie znam się na neurobiologii, a nie mogę nigdzie znaleźć informacji, o której piszecie. Moim zdaniem szybki ruch gałek ocznych podczas REM wskazuje, że zmysł wzroku działa… i to na wysokich obrotach 

**Jan**: Zmysł wzroku a ruszanie się gałek ocznych to co innego 

**Damian**: Jan, racja, skrót myślowy. No, ale jakby nie było. Ale to, że nie docierają bodźce raczej nie oznacza, że zmysł przestaje chwilowo działać. Aczkolwiek, może się mylę 

**Jan**: Myślę, że to raczej jest odruch tylko. Zresztą. Jak masz otwarte oczy podczas snu to obraz może do mózgu dociera, ale możliwe też, że mózg zapisuje to tak słabo że nie można do tego dojść albo te bodźce ma po prostu w dupie podczas snu i w ogóle go nie obchodzą 

**Michał**: Jak ktoś wejdzie w bardzo głęboką fazę REM traci wszystkie zmysły, mózg blokuje wszystko z zewnątrz. Kilka razy moi znajomi próbowali mnie obudzić w czasie wyjść i chyba najdłużej nie reagowałem 25 minut na bicie po twarzy, szarpanie czy krzyk (nie gnębili mnie tylko martwili się, że w jakiś rodzaj śpiączki wpadłem xD).

**Michał**: I żeby nie było, byłem całkowicie trzeźwy 

**Norbert**: Oczy mogą odgrywać więcej niż tylko typowe widzenie. Mariusz dużo eksperymentował z oczami, samo ich ustawienie ma wpływ na zmianę świadomości, co do tego co mówi nauka, światło, kolor jest długością fali, barwa jest wrażeniem psychicznym, dwie regułki wzajemnie się wykluczające, a jednak ze sobą współgrają. Ale to mówi nauka, a ja mówię tak, jeśli kolor jest długością fali, czyli typowa fizyka, a barwa jest wrażeniem psychicznym, czyli to co widzimy to odbicie światła, które ma daną częstotliwość fali, która wpływa na mechanizmy oka i mózgu tworząc daną barwę, ale mówiąc kolor czerwony, możemy go sobie wyobrazić, kolor istnieje pomimo, że nie jest ani długością fali ani też nie ma zewnętrznego wpływu na pręciki czy czopki w oku, to pokazuje wyższość myśli nad materią. Więc co jest bardziej prawdziwe sen czy jawa. AnD What exactly is a dream and wHat exactly is a joke.
**Max Love**: W całkowitej ciemności przy otwartych to nie ma różnicy i tak można się przenieść, percepcja do inside. Bo po przebywaniu w tych ciemnościach po 12h to już odbieram, że

jest świat wewnątrz (inside) i na zewnątrz (outside), w dwóch ma się różne wartości i postrzeganie inne. Dwa światy równorzędne, w sensie każdy z nich jest tak samo rzeczywisty, jak się w nim przebywa.

**Norbert**: „Każdy z nich jest tak samo rzeczywisty, jak się w nim przebywa”, dobrze ujęte, nie ma nierzeczywistości, nie ma nieistnienia, czy patrzysz, czy nie patrzysz zawsze coś widzisz, w zasadzie to gdyby być astromaesterem to można by śmigać w rzeczywistości ostatniej, czyli na jawie z tymi nakładkami, co mają lunatycy, i być dużo bardziej precyzyjnym niż inni co używają oczu.

**Max Love**: Może przed narodzinami jest się w 100% w inside, a potem jest coraz więcej outside i zmniejsza się ilość inside, dwa tworzą pewną całość.

**Leszek**: Spanie z otwartymi oczami jest nierealne, zniszczyli by sobie oczy bez nawilżania. Co najwyżej jakaś forma transu.

**Jan**: GANDALF JAKOŚ POTRAFIŁ.

**Norbert**: Obserwowałem takie osoby, dosyć dziwnie to wygląda. Oczy nie były otwarte szeroko, ale tak jakby do połowy, było widać źrenice, tęczówkę i ciało szkliste, śnią normalnie, nie widzą tego na co patrzą, jednak świat senny ma przewagę nad jawą. Musi być jakieś sprzężenie pomiędzy nimi i nie wszystko zostaje odłączone jak np. u lunatyków, gdzie sen miesza się z jawą. Pomimo tego że są w świecie sennym to dobrze orientują się w terenie, podobnie jest tutaj oczy są otwarte, ale widzą

coś zupełnie innego. Myślę, że podobnie jest w przypadku schizofrenii, gdzie to sprzężenie powoduje całkowite wymieszanie się wymiarów.

———————-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

## Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3


